

W RE SRODĘ DNIA 6. LISTOPADA 1805.

Z Wiednią d. 30. Października.

J. C. K. Mość wyjechał d. 27 t. m. z rana z swoim Jenerał-adjutantem F. M. L. Hr. Alberti do połączonej Rossyjsko-Austryackiej nad rzeką Inn stojącej armii, dla poczynienia osobście stosownych do okoliczności rozporządzeń.

Po przeczytaniu w przeszłej gazecie wspomnianych Królewskich propozycy na ogólnym posiedzeniu statów, miał Arcy Xąż Jmć Palatyn następującą mowę:

"W tak trudnym czasie wypadło mi wypełnić jeden z moich obowiązków przy wolno seymnujących magnatach i stanach tego naysniejszego królestwa, łatwo każdy widzieć i poznać może. Depetnienie pierwszego i wielkiego obowiązku czuwania wewnątrz nad utrzymaniem oycowskiego urzędzenia, nie jest dla mnie trudną rzeczą, ponieważ berło Węgierskie znajduje się w ręku tak dobrego, sprawiedliwego i przychylnego do Węgrzynów Monarchy, iż przez czystość swoich zamiarów i przez miłość do ludu w naysnagleszych nawet okolicznościach nie posuwa swej Królewskiej władzy do ubliżenia naysmnie konstyucyi państwa, ale polega zawsze na mądrości i ślachtetności zgromadzonego w magnatach i reprezentantach narodu, który przychylił się, do życzeń jego, iaka skoro zachodzi po-

trzeba do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa oyczyźnie, dawney konstyucyi państwa i całej Monarchii, i dzielnemi wesprze go środkami. Szkodliwe plany nieprzyjaciela grożą teraz nietylko konstyucyi, ale nawet bytowi państwa. Przed kilku laty zniszczone zostały takowe tego plany przez mądrość, przezorność i wspaniałość zacnych stanów, tudzież przez odwagę Węgierskiego narodu. Teraz atoli przycisła nas daleko bardziej nieprzyjaciel powiększywszy swoy kraj i siłę, i chce nas dumnie pod swoją przemoę podbić. Nie szanuje więcej Węgierskiego narodu, który umiał dawniej cenić. Skądże taka wyniosłość? Mniemaż, (mam tu prawo powiedzieć iż także w moich żyłach płynie Arpadzka krew), mniemaż mówię, iż nie mamy więcej sił, lub z bojaźni utraciliśmy nadzieję ratowania oyczyzny i naszych potomków? Rozumieć, iż z nayswiększą naszą szkodą staliśmy się wiarołomnemi względem dobrego naszego Króla, korony i państwa, iż nie mamy więcej względu na dobro i honor naszej oyczyzny? Wolę raczy życie moje poświęcić, niżeli ścierpieć zniewagę narodu. Tak zapewne myśli i czuje każdy Węgrzyn; wiem dowodnie nietylko z dzieiów, ale i z doświadczenia, iak Węgrzyn jest walecznym. Nie

chcę się z tem obszernie rozwodzić, gdyż to jest zaletą charakteru narodowego, aby nie wychwalać wielkich czynów naszych, ale w razie niebezpieczeństwa ponowić ich pamięć. Nie jest także teraz czas, aby opowiadać cośmy zrobili, ale pilnie o tem myśleć co teraz wypada czynić. Co do mnie, postanowitem mocno nie odtaczać się nigdy od Króla, od oycyzny i od stawy Węgrzynow; chcę poyść przeciw nieprzyjacielowi z temi, którzy ze mną poydź zechcą; a jeżeli tam pasmo dni moich przecięte zostanie, ostatni oddech będzie dla mnie najsłodszą pociechą, iż dopełnitem świętego obowiązku względem Króla, oycyzny i moich spółzomkow. Nie lękam się wcale, aby liczba tych, którzy ze mną poydą, nie wielka byź miała. Jawno jest wszystkim, że dobro Królestwa zawsze było nappierwszą moją myślą; pochlebiam sobie także nie nadaremnie, iż nie jestem Węgrzynom obojętnym, i dla tego spodziewam się z zupełną ufnością, iż większa liczba maie otoczy, niżeli nawet potrzeba oycyzny wymaga. Nieprzytomni, a więcey ieszcze przytomni, którzy mnie bliżey znaią, uniesą się zapewne tym pięknym zapalen. Zastanowmyż się więc dokładnie, czego okoliczności, czego nasza miłość do Króla i oycyzny, i dobro narodu wymagaią. Działamy spieszo, wykonamy z wytrwałością to, co zaczęliśmy.

Zdarzenia wojenne.

Arcy Xżę Jmć Karol, naczelny Jenerał we Włoszech i Minister wojny, donosi z główney swojej kwatery w St. Stephano pod d. 19 Października: że nieprzyjaciel d. 18 o godzinie 5 z rana rozpoczął nieprzyjacielskie kroki dosyć żywym zarmat i zrzeczney broni ogniem w wielu miejscach nad Adygą. Zamiar nieprzyjaciela dążył do tego, aby zatrudnić

armią wiednych miejscach, a w drugich przepawić się za Adygę. Dokonał nakoniec tego na wyższej Adydze przy Weronie i po niżey Bonavigo.

Przeprawa w pierwszym miejscu nie mogła mu byź zabronioną, z powodu korzystnego położenia i zastony zamku Vechio. W drugim zaś posłużyła mu mocno zarosła wyspa na Adydze i wiele będących tam młynow i statkow.

Na otrzymane o tem doniesienie osądził Arcy Xżę Jmć, że iego prawe skrzydło przy Caldiero dosyć jest mocne na odparcie nieprzyjaciela; ale nie mając tego zapewnienia o lewym swoim skrzydle, postąpił zatem z śródkiem armii d. 18 w wieczor d. Cadi-Serto, dla atakowania nazajutrz rowno z świtem nieprzyjaciela 3 kolonnami przy Albarado, Pitalstro i St. Stephano di Minerbe przy Bonavigo; lecz nieprzyjaciel nie czekał ataku, ale w nocy ieszcze opuścił tuteysze brzegi i rozebrał most za sobą.

Za powrotem do główney kwatery St. Stephano dowiedział się Arcy Xżę Jmć Karol, że nieprzyjaciel opuścił także w nocy zajęte z tej strony Werony wzgorki, za szybkim zbliżeniem się Warasdyńskiego St. George regimentu, i cofnął się pod armaty zamku Vechio, ieden tylko na tej stronie zostawiwszy posterunek, który Arcy Xżę Jmć Karol postanowił także następującey ślamiąd wyprzeć w nocy.

Strata w zabitych i rannych w tych okolicach późniey będzie oznaymiona.

Ani przeciw Tyrolowi, ani przeciw stojącym nad Inną woyskom nic ieszcze nieprzyjaciel nie przedsięwziął. Uporczywe przy Umie bitwy i poprzednie wielkie natężenia bado iego armią osłabiły.

Gazeta tutejsza donosi pod artykułem z Niemiec:

Zaraz po pierwszym zgwałceniu [Pruskich granic w Frankonii, wydany został następujący okólnik do wszystkich Królewskich urzędów w cbu Margrabstwach Aspachu i Bayreut:

" Nie spodziewane wcale zdarzenie, przez które neutralność J. K. Mci w jego Frankońskich prowincjach gwałtownie naruszoną została, i środki, które J. K. Mość dla czynienia sobie zadosyć i własnego bezpieczeństwa przedsięwziąć przymuszony został, dadzą powód do obawy i niespokojności mieszkańców. — Wzywam przeto wszystkie Kr. Urzędy i Oficjalistów w Xięstwach Anspachskim i Bayreutskim, aby starali się uspokoić mieszkańców i napomnieli ich, aby nie wykładali sobie fałszywie przedsięwziętych dla ogólnego dobra środków, i zupełne wierzyli, iż J. K. Mość takich użyje sposobów, które będą dostateczne do zapewnienia wiernym jego poddanym dzielnej opieki. W Berlinie d. 14 Października 1805.

*Kr. Pruski tajny Radca,
Minister gabinetowy &c.
Hardenberg.*

Wyśladły do Szwedzkiej Pomeranii Roslyysko-Szwedzki korpus w liczbie 30,000 ludzi postąpił ku granicom Hanoweru. Francuzi pod dowództwem dywizyjnego Jenerata Barbeau, ledwo 10,000 ludzi mocni, zgromadzili się pod umocnionemi na przódce, lubo niedokładnie, twierdzami Hameln, Haarbürg, i Nienburg.

Z Petersburga d. 9. Października.

Od wyjazdu Imperatora nic tu nie wiemy o politycznych wypadkach; wszyscy gońcy idą prosto do armii i stamtąd odbywanemi bywają.

Rząd niał znowu bardzo wiele obcych kupieckich statków, które naładowane żywnością i potrzebami wojskowemi popłyną za wyszłą z Kronstadt eskadrą z lądowym wojskiem.

Od 3 dni nastąpiło w tutejszych okolicach dosyć mocne zimno, co każe się spodziewać wielkiej zimy.

Minister oświecenia Hrabia Sawadowski, powrócił tu z dóbr swoich, gdzie całe lato przepędził.

Posiadacz dóbr w Kurlandyi, Ernest Netelhorst, otrzywał pozwolenie przyjąć godność hrabiego Rzeszy, którą mu Cesarz Rzymski udzielił.

Dworska gazeta zawiera w sobie ukaz przez który Xciu Bezborodkowi pozwolone jest założyć w dobrach jego na ukrainie w mieście Nashin gimnazyum. Przeznaczył on na to 210,000, i 15,000 rubli rocznego dochodu.

Z Warszawy d. 29. Października.

Najś. Imperator Roslyyski przyjechał do Poznania d. 25; był konno na placu popisów wojskowych, którym przypatrywał się z ukontentowaniem. Zaszczycił bytnością swoją Jenerała Zastrow i raczył obiadować u niego, po czem puścił się w dalszą zamierzaną podróż.

Listy z Brześcia Litewskiego donoszą, że Wielki Xiążę Roslyyski Konstanty, przy był tam już z gwardyami Imperatorskiemi.

Z Londynu d. 16. Października.

Kupiecka flota z Jamaiki i Lewardzkich wysp w liczbie 134 zagłow przybyła do naszych brzegów. Adm. Kornwallis kazał ją kilku okrętom odprowadzić. Francuzka Roszefortska eskadra miała weyść z zdobyczą swoją, okrętem Kalkuta, do jednego z Francuzkich portów.

*Z Dealu piszą pod d. 12 t. m. Część Kc.
22.*

Niemieckiej legii pociągnęła tego rana przez Bexhill do Dealu, gdzie wsiędzie na oczekiwane na nią w Dunach przewozowe statki. Jazda jest tu jutro oczekiwana i zaraz wsiędzie na statki.,

Z Paryża d. 18. Października.

Na nadeszłe doniesienia o zwycięztwie naszej w Niemczech armii poskoczyły papiery rządowe do 59 za sto.

Od dwóch dni weszło do banku Francuzkiego około 12 mill. talarów, i nie zwłocznie oczekują jeszcze 5 mill. Onegdaj mieli akcyoniści tego banku zwyczajne roczne posiedzenie. Zawiadowca zdał im sprawę, wyraził, że w banku znajduje się przeszło 18 mill. gotowych pieniędzy, że codziennie oczekiwane są z Hiszpanii 4 mill. talarów, i że codziennie mennica białe pieniądze.

Rachują, iż pozostali popisowi roku 9, 10, 11, 12, 13 i cały popis roku bieżącego w liczbie 80,000, wyniesie razem do 250.000 ludzi, którzy już spieszą na zmocnienie naszych armii.

Rekrut w Paryżu i pobliskich departamentach jest prędzej zakończony niżeli się powinien był zacząć, co zdać się okazuje, że w całej Francji taki sam pospiech okazany będzie.

Zdrowie Cesarza (wyraza gazeta Francuzka) zdać się tem bytć mocniejsze, im większe ponosi trudy. Listy od officerów wielkiej armii donoszą tylko o tego nadzwyczajnej czynności. W Lutwicksburgu chodził Cesarz o godzinie 1 spacer, a wstawiał o gościej zrana. Ma zawsze 300 osiodłanych koni, na każde zawołanie. Nikt nie wie czasu jego wyjazdu, ani miejsca gdzie się uda.

W roku 13 weszło 910 obcych okrętów do Bordeaux.

Z Moulin donoszą pod d. 12 Październi-

ka: Nasze miasto jest na więzienie 7 znakomitych Anglików przeznaczony; jeden z nich już tu przy był.

Z Werony piszą pod d. 4 Paździer. że armia Masseny odebrała znaczne posiłki. Ma naylepsze stanowisko i oczekuje tylko rozkazu do wroczenia do nieprzyjacielskiego kraiu.

Na miejscu Jen. Belliard, bywszego kommandanta Kairu, który znajduje się przy Reńskiej armii, objął Jen. Chamberiac w Bruxelli dowodztwo.

Wszystkie urzędy w Strazbranzu złożyły Cesarzowej Juci powinszowania z powodu otrzymanych w Niemczech zwycięztw.

Przy wyjeździe stąd Cesarza dnia 24 Września napisał minister wojenny do Arcy podskarbiego Lebruna do Genui list, w którym wyraził: "Genuencykowie obawiają się niczego nie powinni; jednak zapewnią ich WPań, iż nigdy Cesarz nie dopuści, aby nie składali części Francuzkiego państwa."

Z Auszpurga d. 16. Października.

Od 8 dni mamy tu ciągle nawalny deszcz. Z tey przyczyny spodziewamy się, znacznego rzek wylewu, a wojsko w okolicach Ulmu będące wiele cierpieć musi.

Wczoraj wszedł tu 6 batalion Elektorско-виртсберских strzelców w liczbie 700 ludzi, i stanął kwaterą u obywatelów. Drogość w Auszpurgu codziem się powiększa, gdyż żywność po wsiach, przez liczną wojską zupełnie bywa spotrzebowana. Jedno się kosztuje 2 kr. funt masła i ryń. Mater pszenicy 66 ryń, żyta 44 ryń, owsa 22 ryń. Po wielu wsiach na gościncach wszystko bytło wyrzućto. Teraz powysyłano oddziały Francuzkiego wojska do dalszych wsiow, aby przymusić wieśniaków, do młocenia, i sprowadzenia zboża do miasta.

Z przyczyny wyżej wspomnioney na walcicy goścince przez przeprowadzanie dział całkiem się popsuty. Pewien przejeżdżający, który wczoray z Danauwert tu przybył, uliczył na drodze 37 koni nie żywych. Przeszły nocy 40 Francuzkich wozow z pontonami około tatejszego miasta do Monachium przeszło. Dnia wczorayszego z rana Francuzcy indzynieerowie przy mostach nad rzekę Lech przy Lechhausen i Friedbergu, niedaleko naszego miasta będących, zaczęli szanice mostowe robić, około których 4000 zwolanych ludzi dziś pracuje. Przy Landsberg i Sebou gau nad tą rzeką robią także Francuzi mostowe i inne szanice.

Z Hagi d. 22. Października.

Z gwardyi Pensyonarza 3 kompanie mają się udać do Francuzko - Hollenderskiej armii do Niemiec.

Więcey ieszcze udało się stąd artyleryi do Szeweni gu, dla zastąpienia tamtejszych brzegow.

Korpus żandarmow, który w naszej Rzepltey wystawiony został, ma szczególniejszy obowiązek zapobiegania oszukaństwow, względem zakazu wywozu i przywozu towarow. Jego kommandant zostaje w Herzogenbusz, a porucznik w Zwoll.

Z Nowego Jorku d. 20. Sierpnia.

Rząd podzielił Luizyanę na trzy prowincye czyli ziemstwa, które w ten czas dopiero nabędą nazwiska stanow, gdy do ligi będą przypuszczone, to jest, gdy każda z tych prowincy tak będzie ludną, iż będzie mogła wysłać dwa członki do senatu, i jednego deputowanego do izby niższej kongressu; ludność oznaczona w tey mierze wynosić powinna 32,000. — Pierwsza z tych prowincyi ku południowi leżąca, której nadano nazwisko Orleanu, rozciąga się od uścia

Missisipi i brzegow zatoki Meksykańskiej, pod 29 i 35 równoleżnikami. Druga prowincya nazwana imieniem tey wielkiej rzeki, rozciąga się aż do 41 stopnia. II mil po ażeuy uścia Ohio. Trzecia, mająca nazwisko Luizyany, zajmuie całą część znaną dotąd pod nazwiskiem wyższej Luizyany, rozciąga się aż do skały S. Antoniego (która jest jedyną kataraktą znaną na rzece Missisipi) pod 45 stopniem, o 1700 mil jeograficznych od morza, a więcey iak 700 mil rachując w to liczne zakręty tey rzeki rozległa. Co się tycze granic zachodnich tey prowincyi, te nie będą oznaczone aż w ten czas, kiedy nastąpi oddział Luizyany od posiadłości Hiszpańskich. Utrzymane zostaną wojskowe posterunki, które Hiszpanie w Orleanie, Plaquemioie, Pointe-Coupée, Natchieiches, Arkansas, Attakapas, Appeloesas, &c, postawili.

Z Madrytu d 3. Października

Jenerał O'Faril, bywszy poseł w Berlinie otrzymał rozkaz udania się do Włoch z 8000 ludzi. "Jest to pora (słowa Xcia Pokoiu) w której W'Pan iako polityk i wojownik popisać się możesz.", Utrzymują, że to wojsko do Etruryi jest przeznaczone.

Z Konstantynopola d. 18. Września.

Podług wiadomości od brzegow morza czarnego, rozkazy względem marszu i innych rozporządzeń dla zgromadzonego tam wojska Rossyjskiego, za otrzymanym z Petersburga rozkazem, nagie zostały odmienione.

Zgromadzony pod Sebastopol korpus wojska, który do Korfu był przeznaczony, powiększony został do 25,000 ludzi, i otrzymał rozkaz udać się przez Moldawę ku brzegom morza Adryatyckiego, a to na otrzymane pozwolenie Porty przez Rossyjskiego posta imieniem jego dworu. Jeszcze mocniejszy korpus ściągnięto pod Krym, który ma iść

przez Wołochy, końcem dalszego swego przeznaczenia.

W Turcyi zaciągają dobrowolnie wiele maytkow i żołnierzy morskich do służby Angielskiej, których dobrze opłacają i do Malty posyłaia.

Ministrowie Roslyyski i Angielski wysyłaia i otrzymuia bardzo częstych gońców od swoich dworow, i miewiaią częste naradzenia z Reiseffendym, skąd wnoszą, iż rzecz idzie o zawarcie potroynego przymierza, tym czasem nowy sprawuiący interesa Francuzkie Ruffin stara się nślnie odwrócić Portę od podobnych związkow, a skłonic do śpiesznego uznania Cesarza Napoleona, w którym to zamiarze podał zwięzłą notę, lecz ieszcze nie otrzymał na nią odpowiedzi.

Od brzegow Menu d. 19. Paźdz.

Poseł Wielkiej Brytanii P. Taylor przybył znowu do Kassel, i obwieścił podług publicznych pism wyraźny rozkaz swiego dworu, iż stamtąd się nie oddali.

Bawarski radca krajowy P. Drecksel, który przywiozł do Wirzburga wiadomość o wciągnienu Francuzko-bawarskiej armii do Monachium, został udarowany od Elektora kosztowną tabakierą brylantami wysadzaną.

Elektor Badeński wyniosł Jen. majorow Elektorowicza Badeńskiego i P. Behlen na stopniu Jen. leitnantow; Półkownikow zaś Klefsmann, Eck, Götz, Harrant i Lindheim na Jen. majorow i t. d.

W Wirtemberskim wybieraią teraz 2000 rekrutow.

Stany Wetterawii odprawiły naradzenia na których rzecz znowu była o związku Niemieckim. Zaraz potem Xzę Isenburski wyiechał do Cesarza Francuzow.

Przyszedszy Cesarz Francuzow nad zburzony most pod Donauwert, kazał sobie po-

łożyć tarcice i przez nie się prowadzić, potem zawołał: pódźcie moi grenadyerowie, i wszyscy pśpieszyli za swoim wodzem.

Syn Elektora Hesseńskiego poiechał śpieszno do Kassel, skąd przybył do niego gońiec do Hanau d. 17. t. m.

Z Strasburga d. 10. Października.

Przyprowadzono tu pewnego bywszego emigranta, który jest podeyrzany, iakoby był zagranicznym szpiegiem.

Cesarzowa Jmć umyśliła owe kosztowne wazony, które iey Królowa Pruska w podarunku przystała, do Malmaison odesłać. Na jednym z nich wymalowana jest oranżerya Malmaisonska, a na drugim piękna tamtevsza łazienka, co Cesarzowej bardzo pochlebito. Trzeci wystawia okolice Berneku w Beyrentskim, a czwarty okolice Hawelu około Potsdamu. Inne maią wyobrażenia dnia i nocy, owocow i tańcow. Tajny radca Rosenfiel, który przywiozł te wazony, jest rodem z Alzacyi i odwiedza razem swoich krewnych, którego matka tu mieszka.

Z Sztokolmu d. 15. Października.

Dwa liniowe okręta z Karlskrony pofłynęły z woyskiem do Pomeranii Szwedzkiej; wyszły także stąd wczoray trabanty gwardyi do Karlskrony.

Z Berlina d. 22. Października.

Bawiacemu tu dotąd Marsz. Durec i Francuzkiemu postowi Laforest, podał nasz minister stanu i gabinetowy notę ściagaiącą się do przeyscia Francuzow przez kraj Anspachski. Ze zaś tuteyszi postowie Rossi, Austryacki i Angielski zaraz potem gońców do swoich dworow wysłali; wnoszą przeto, że powyższa nota dała powod do ich wysłania.

P. Baron Ompteda, tuteyszy Hanowerski poseł, wyiechał stąd do Perleberga, a P. Szlepegref, Hanowerski Wiceprezes do Celle.

Jen. leitnant Armin odiechał do Minster.
Wilhelmina Xżna Bruuswicka odiechała do Bruświku.

P. Korreo, bywszy poseł Portugalski w Sztokolmie, przybył tu z Hamburga.

Dzysiejsza gazeta umieszcza odezwę do armii, która się tak zaczyna:

Honor wzywa! powinność przemawia!

Chwyta broń ręka zrzęzna zadać blizny.

Waleczny żołnierz tchnący boiem wznawia

Świątą przysięgę: "Dla swoiey oyczyzny."

Znaczna już liczba tutejszych dzienników pomnożyła się ieszcze w tych dniach: *Telegraf*, woyskowy dziennik, wychodzi codziennie i zawiera naynowsze wiadomości względem stanowisk armii i wypadkow wojennych.

Urodzay żyta tak iest z pociechą wszyńskich obfity w Szląsku, iż naystarsi ludzie w górach nie pamiętają tak urodzaynego roku.

Z Hildesheimu d. 21. Października.

Zatęga nasza, składająca się z fizylierow, udała się ku stronom Hildesheimskim. Na iey zaś mieysce przybędzie tu regiment z Halberstadt. Piekarnia polowa już tu przybyła. Główna kwatera i kommissoryat woyskowy także tu przybędą. Pruska armia w niższej Saxonii składa się, iak mówią, z 60,000 ludzi.

Z Kopenhagi d. 22. Października.

Woyska w Kiel i na okóło rozstawione, składają się z następujących regimentow: 1) Regiment gwardyi kosaey. 2) Regim. iazdy Holsztyńskiey. 3) Brygada artyleryi Holsztyńskiey. 4) Regim. piechoty Szleswigskiey. 5) Regim. piech. Oldenburgskiey. 6) Regim. piech. Holsztyńskiey. 7) Regi. gwardyi Królowey.

D. 19 t. m. wyszła fregata Friderichs-wärm pod żagle do Sundu, a wczoray wojenny okręt Sieg z Kiel do tuteyszego portu po-

wrócił, gdzie także skotatany Rossyyski przewozowy statek zostaie.

Na mocy rozkazu Królewsko-Duńskiego kancelaryi pod d. 18 t. m. zakazane iest, ażeby w publicznych pismach żadnych wiadomości względem pospolitych, albo publicznych urzędzeń, lub też względem domowego położenia, lub życia prywatnego obywatelow pod karą 50 do 200 talarow na ubogich, albo pod inną karą, nie umieszczać; daley są kazane są wszelkie obwoływania i śpiewania na publicznych ulicach piosnek ludu, lub z książek, kalendarzy &c., bądź drukowanych, bądź pisanych. W przypadku przestępstwa, przeznaczona iest kara za pierwszym razem 8dniowy, a drugim 14dniowy areszt o chlebie i wodzie, za powtorzonem zaś przestępstwem zmięięczny areszt w domu poprawy.

Xżę Wirtemberski rządcą stolicy przybył tu, i iak słychać nie pojedzie teraz do Xięstw Niemieckich.

W kilku dniach Doktor Gall ma opuścić naszą stolicę, a udać się do Kiel, Szweryna i t. d. Jego odkrycia i postrzeżenia tyczące się nauki o czaszce przyięte były z ukontentowaniem od nayznaczniejszych tuteyszych lekarzow.

Rossyyska przewozowa flota wioząca na sobie ieszcze więcey woyska do Pomeranii i Wisnaru, ucierpiała wiele od burzy przy brzegach morza Bałtyckiego. W porcie Rygi wielkie także burza szkody uczyniła.]

Z Meklenburga d. 24. Października.

Dnia 22 Października przybył oddział Rossyyskiego woyska do Gestrow, inny 23 Października do Stenbergu, a 25 t. m. oczekuiał w Szwerynie 2000 ludzi i sztabu głównego.

Dnia 24 Października przechodził iszy

oddział Rossyanow przez Wismar, który idzie na Ratzeburg.

Z woysk Pruskich przechodziły d. 23 t. m. 3 regimenta jazdy około Libz i Plan, pomiędzy którymi znajduje się najliczniejszy regiment dragonow Bayreutskich, i niektóre oddziały artyleryi konney.

Z Filadelfii d. 26. Sierpnia.

Wczoray z rana o godzinie 10 przybył tu Jen. Moreau z żoną, 2 dzieci i kilku służącymi z Nowegojorku. Kapitan Jerzy po 50 dniowey podróży przybył tu także z Kadyszem.

Z Wirzburga d. 18. Paźdz.

Dzisieysza gazeta zawiera w sobie co następuje:

Podług najnowszych wiadomości o Francuzko-bawarskiej armii, pod komendą Marszałka Bernadotte będącay, której główna kwatery z Monachium do Wilhelmu przeniesiona została; prawe skrzydło rozciągało się ku pagorkom; środek zajmował Wolfarshaus, Parsdorff i Hohenlind, a lewe skrzydło Mildorf, gdzie była główna kwatery Jen. Wrede, do rzeki Inn przytykało. W Ingolsta-dzie pozostało 5 batalionow i 4 szwadrony Bawarczykow, dla zastąpienia boku armii i dla wzmocnienia części stanowiska nad Dunajem.

Z wielkim ubolewaniem dowiedzieliśmy się, iak szkodliwe uczynił wrażenie w Berlinie przechod Bawarskiej armii przez powiat Anaspachski, i że ten postępek naszego woyska dał powód do wielkiego nieukontentowania.

Elektor nasz wydał rozkaz względem najściślejszego w tey mierze dochodzenia, i niczego nie zaniedba coby mogło tylko przekonąć Króla Jmć Pruskiego oiego nieograniczonym szanowaniu i wdzięczności.

Karmiemy się słodką nadzieją, że Mo-

narcha, który naszey oyczynie dał tak wiele dowodow szczególney swoiey przyjaźni, nasze winne zadosyć życzenia wspianiale przyiac raczy, i uzna iż jeżeli nie od nas zależało ztem zapobiec, tedy przynajmniej ile możności dokładamy starania, żeby pamiątkę jego zatrzed.

Jesteśmy tem więcej przekonanemi, iż niepodobną jest rzeczą, aby pomiędzy obydwoma państwami powstać mogło iakie porozumienie, gdy Bawaryya nigdy nie zapomni, że swoje w ostatnich zdarzeniach ocalenie szlacheckney jest winna Prussii o piece.

Z Lipska d. 24. Października.

Główna kwatery Pruskiej armii pod dowództwem Xcia. Hohenlohe będącay, przybędzie do Erfurtu. Oprócz tey armii, i innych w Saxonii niższej, i Westfalii zebranych, które razem 130.000 ludzi wynoszą, a z którymi złączyły się Elektorsko-hessyyskie, i Elektorsko saskie woyska, znajdują się jeszcze czwarta wielka armia pod Berlinem i w Marchii, pod rozkazem Króla Jmć Pruskiego i Feldmarsz. Mellendorffa.

Z Lubeki d. 24. Października.

P. Alopeus poseł Rossyyski, u Dworu Szwedzkiego dziś tu przyjechał.

Z Turynu d. 8. Października.

Jeszcze nie mamy żadnych wiadomości, czyli we Włoszech rozpoczęły się już nieprzyjacielskie kroki.

Armia Francuzka, we Włoszech łącząc w to woyska stojące w Neapolitańskim i odwodowe w Turynie, wynosi 114.000 ludzi.

Z Wetzlaru d. 19. Października.

W Hanau i Babenhausen będą powiększone załogi, aby nie pozwolić tamtędy przechodu obeym woyskom.

Do Oraniensteinu nadeszła przez saską ważną wiadomość z Berlina.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E SRODĘ DNIA 6. LISTOPADA 1805.

Z Szwajcaryi d. 12. Października.

Generał Wattewil przybył d. 9 w wieczor do Szaffhuzy, a 13 ma się daley na obiechanie woysk ligi udać. Obeynując dowodztwo nad temi woyskami, wydał do nich następującą odezwę:

"Wzięliście oręż w rękę na głos oycyzny dla oddalenia woysk obcych od naszych granic, i dla utrzymania całą siłą spokojności i pokoiu po tylu burzach przez Opatrzność Boską szczęśliwie przywroconych. To jest i będzie jedynym waszem przeznaczeniem. Liga Szwajcarska wcale nie chce wojny toczyć, i pragnie jedynie żyć w pokoiu z swoiemi sąsiadami, ale razem nie ścierpi nieczyłey urazy. Z tego powodu zatkajcie uszy na mowy niechętnych lub niewiadomych. Zaufajcie waszym naczelnikom, bądźcie wiernymi waszem chorągwiom, tak, iakoście poprzyśięgli, i słuchajcie i wypełniajcie wierne rozkazy (waszych przełożonych. Prześtańcie na wyznaczonym wam żołdzie, i nie czyńcie żadnych rekwiżycyy. Zycie spokojnie i w jedności tak pomiędzy sobą, iako i wszystkiemi spółziomkami, którzy nie noszą oręża. A chociaż różnilibyście się religią, zwyczajami i językiem, nie zaponinajcie jednak nigdy, że macie spólną oycyznę, że

jestście wszyscy Szwajcarami i chcecie Szwajcarami zostawć, że nakoniec wszyscy jeden tylko macie interes, to jest utrzymać honor i niepodległość naszej oycyzny. Przejęty temi żywemi uczuciami przyjmuję chwalebny rozkaz seymu, przez który zostałem waszem naczelnikiem, i jestem wczęście przeświadczony, iż w każdym razie będziecie się starali dopomagac mi do wypełnienia tak trudnych obowiazkow. Z nayszczerszą wdzięcznością przyymę każdy dowod przywiązania do moiey osoby, i starac się będę na niego zasługiwać. Lecz oświadczam wam razem, iż oycyzna rozkazuje i wymaga po nas, aby dobry porządek był utrzymany, zaczem każde nieposuszeństwo będzie odemnie iak naysurowiey ukarane. Przyjaciele i Koledzy! oto moment, w którym okazać możemy, iż Szwajcarowie godni są swojego imienia, iż nie odmienił się ich sposob myślenia, i że znamy dobrze, iż miłość i jedność braterska stanowią nasze siły. Jeżeli takie was uczucia ożywiaią, tedy Bóg umocni wasze ramiona do boiu, pobłogostawi nietylko wam, ale i waszem dzieciom, które używac będą owocu waszey odwagi i wierności. — W Główney kwaterze Zurich d. 28 Września 1805.

W różnych miejscach zgromadziła także odwodowe kontyniensa.

Z Szwabii d. 16. Października.

Gdy Cesarz Napoleon wyjeżdżał z Ludwigsburga, kazał dać służącym Elektora Wirtemberskiego 4000 fr. Imiona szambelanów, którzy przy nim czynili służbę, kazał sobie popisać, aby im w czasie swojej okazał wdzięczność, gdyż teraz przejeżdżając jako żołnierz, nie może im dać przyzwoitych podarunków. Dla rodziny Elektorskiej szczególnie był grzecznym.

Z Hanau d. 19. Października,

Roffyyski poseł przy (Szwabskim cyrkułe, Baron Maltitz, który tu z Stutgardu przybył, udał się do Weimaru. W towarzystwie jego znajduje się poselski orszak Kamerjunker Hrabia Puszkina, Assessor Struve, kollegialny Radca Aderkas i kawaler poselstwa Hr. Apraxim.

Elektorowa Wirtemberska, która z bojaźnią, aby teatr wojny nie zbliżył się w okolice Wirtemberga, wyjechała d. 16 z Ludwigsburga, powróciła tam wczoraj z Heidelbergu.

W Kassel zatoczono już działa na lewo skrzydło nowych fortyfikacyi.

Z Medyolanu d. 7. Października.

Minister i radcy stanu zawiadujący ogólną

na policją, wydali mocną odezwę do urzędów świeckich, kościelnych i wojskowych, wzywając je, aby wszystkimi sposobami, które są w ich mocy, przykładały się do przedsięwziętych od rządu środków w teraźniejszych okolicznościach,

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 29. Paździer. 1803.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	63 do 68.
— Zyta	—	48 — 52.
— Jęczmienia	—	35 — 40.
— Owsa	—	13 — 24.
— Grochu	—	40 — 44.
— Kaszy jaglanej	—	63 — 72.

W Wiedniu d. 26. Października,

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	26 do 39.
— Zyta	—	24 — 36.
— Jęczmienia	—	13 — 17.
— Owsa	—	11 — 17.

W Brynie d. 25. Października.

Meca Pszenicy

— Pszenicy	zł. pol.	35 do 44.
— Zyta	—	28 — 36.
— Jęczmienia	—	18 — 22.
— Owsa	—	12 — 16.
— Prosa	—	32 — 40.

W Gdańsku d. 16. Października.

Pfefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pszenicy	zł. pol.	20 do 24.
— Zyto	—	15 — 16.
— Jęczmień	—	12 — 10.
— Owies	—	10 — 1.

DONIESIENIA.

Ponieważ się od niejakiego czasu okazało, że przedający, gdy ich towar ilość bankocetli przechodzi, za bankocetle sprzedawać nie chcą, tylko gotowych drobnych pieniędzy, czyli monety koniecznie wymagają; przeto się niniejszym słownie podług Patentu-bankocetlowego powszechnie do wiadomości podać, że ten który się będzie zbraniać bankocetli przyymować, stróff m w Patencie wymierzonym, bez wszelkiego względu ukarany zostanie; podawca zaś takowego przypadku dostanie całą część stróffu.

Także doniesiono iest, że szynkarze, piekarze, a nawet i kupy, &c. &c. codzienne p-targowane gotowe pieniądze żydom za bankocetle wymieniają, i tym sposobem wexlowania zakazanego, za nadatek sobie pozwalają; zaczyn się o tym Publiczność z tym dodatkiem zawiadomia, że ten, który się jeszcze poważny gotowe pieniądze żydom na bankocetle wymienia, lub przy odmienianiu bankocetli jakowego naddatku żądać i odbierać, utratą tak-

wego bankocetla, a żyd, któryby go wymieniał, lub naddatek na tymże brał, procz konfiskaty zmienionego bankocetla, jeszcze plagami tehlwemi ukaranym zostanie. Doniesiciel zaś tego szkodliwego bezprawia, dostanie także połowę skonfiskowanej kwoty bankocetla,
Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 1. Listopada 1805.
Gros.

Ponieważ do arendowania Propinacyi miasta Słomniki, która z prawem robienia i wyszynu różnego gatunku piwa, wódki i miodu licytowana bydź miała, żaden się nie znay ował — więc znowu na 4 Listop. t. r. przez publiczną licytacją naywięcey dającema w arendę puszczonea będzie. — Fiskalna cena tej Propinacyi od 1574 Zł. ryń. 32 kr. na 1000 Zł. ryń. wyznacza się, — Arendować chcący na wyżey wyrażony dzień rano o godzinie 9 na ratuszu Słomnickim z wadium 10 procento fiskalney ceny wynoszącym zaopatrzeni znaydować się mają.

Z Ces. i z Ces. Król. Urzędu Cyrkularnego w Krakowie d. 24 Października 1805.

Dnia 20 Nowembris b. r. będą następujące Król. miasta Proszowic realności licytowane. a) Mieyska propinacya z wyszynkiem gorzałki, piwa i miodu, której fiskalna cena 2505 ryń. na rok ieden to jest od 1go Nowembris r. b. do ostatniego 8bra 1806 b) Targowe i wieyscowe od których rocznie fiskala cena 325 ryń. Ochotę mający licytować mają się na wyznaczony termin z 10 procentowym wadium w Proszowicach znaydować.

Dalszy ciąg Ofiar,

Krakow	Król. Misto.	Lygaszewski Wawrzeniec.	Zł. ryń.	I kr. —
detto.	Rantol Jozef		—	I —
detto.	Krofs Jozef		—	23 — 46.
detto.	Krofs Antoni Zegarnistrz		—	11 — 6.
detto.	Filipowski Michał		—	21 — 41.
detto.	Pstropitki Kazmierz		—	I —
detto.	Śniadyński Wojciech		—	4 — 52.
detto.	Barłowski Wojciech		—	I —
detto.	Baum Franciszek		—	10 — 30.
detto.	Piatkowski Franciszek		—	19 — 12.
detto.	Glixelli Sebaftyan		—	54 —
detto.	Bronicki Paweł Adwokat		—	24 —
detto.	Hołowka		—	5 —
detto.	Łucka Elźbieta		—	6 —
detto.	Liebich Adwokat		—	25 —
detto.	Męciszewski Adwokat		—	50 —
detto.	Lewicki Jozef Adwokat		—	48 —
detto.	Sadowski Felix		—	17 —
detto.	Urbański Franciszek		—	6 —
detto.	Lichtner Jan		—	12 —
detto.	Głogowski Dominik		—	25 —
detto.	Milkowski		—	10 —
detto.	Radowski Antoni		—	4 — 24.
detto.	Oestreicher Dominik		—	90 — 36.
det o.	Stański Antoni, za Panią Bielską		—	5 —
detto.	Kłossowski Antoni		—	9 — 54.
detto.	Dieler Jan Kapitalista		—	16 —
detto.	Rohlik Wacław Kupiec		—	45 — 28.
detto.	Feistmantel Jozef Konsyliarz Magistratu		—	24 —

Uwaga czyli Adnotacya

Zaginęły.

Krakow	Król. Miasto. Kupiecka Kongregacya	— — 3000 — —
detto.	Cech Szewski	— — 80 — —
detto.	Cech Złotniczy	— — 14 — —
detto.	Cech Krawiecki	— — 60 — —
detto.	Cech Rzeźniczy	— — 40 — —
detto.	Cech Piekarzy białych	— — 25 — —
detto.	Jordan Michał Garbarz	— — 6 — —
detto.	Cech Slusarski	— — 22 — —
detto.	Cech Kamarzy	— — 10 — —
detto.	Cech Piernikarski	— — 7 — 30.
detto.	Cech Słonpiarzy	— — 4 — —
detto.	Cech Stolarzski	— — 45 — —
detto.	Cech Stelmachow	— — 10 — 5.
detto.	Farbierze sukien i materyi	— — 5 — —
detto.	Cech Tokarski	— — 8 — —
detto.	Sledziarze i Smolarze	— — 4 — —
detto.	Drzewa handlerze	— — 18 — —
detto.	Szynkarze drobni	— — 85 — —
detto.	Janowski Jan	— — 1 — 15.
detto.	Bruzek Wacław Szynkarz	— — 7 — 42.
detto.	Zieliński Franciszek właściciel domu	— — 24 — 12.
detto.	Nowacki Adwokat	— — 15 — —
detto.	Mokrowski Maciej Krawiec	— — 1 — —
detto.	Urbański Mikołaj, Prezes Appelacyi	— — 54 — —
detto.	Provebera Karol	— — 24 — —
detto.	Harasser Chrystian	— — 5 — 50.
detto.	Neyhauser, Doktor cyrkularny	— — 12 — —
detto.	Męciszewski Wawrzenc	— — 1 — 30.
detto.	Gebauer Józef, Piekarz	— — 4 — —
detto.	Czernecki Tomasz, właściciel domu	— — 2 — —
detto.	Gruner Szczepan, Stolarz	— — 4 — —
detto.	Krulikowski Szymon	— — — — 8.
detto.	Jaworska Agnieszka	— — 2 — 24.
detto.	Klofocyus Jan, Słirz brylantow	— — 1 — —
detto.	Laskiewiczowa Ewa Kupcowa	— — 9 — 36.
detto.	Mierzkowski Jakób, Perukarz	— — 3 — 24.
detto.	Swidrowicz Jozef	— — 1 — 36.
detto.	Fischer Jan, Perukarz	— — 5 — 12.
detto.	Kaltner Stanisław	— — 1 — 36.
detto.	Taberski Tomasz Zegarmistrz	— — 2 — —
detto.	Rybarz Tomasz	— — 1 — —
detto.	Filipowska Katarzyna	— — 4 — 2.
detto.	Sapalska Apolonja	— — 18 — 33.
detto.	Lakomski Onufry	— — 3 — 12.
detto.	Brandysiewicz Maciej, Szewc	— — 1 — 12.
detto.	Kaltner Jerzy, Mosiężnik	— — 1 — 36.
detto.	Bofly Wawciech, Konwisarz	— — 2 — —
detto.	Dzikowski Karol	— — 1 — —
detto.	Krysker Maciej	— — 2 — —

Zaginęły.

(Reszta potem.)

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduie się drugi dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 6. Listopada 1805.

D O N I E S I E N I A .

O Konkursach na różne osadzone bydź mające katedry nauczycielow w C. K. Wszechnicy Krakowskiej.

Stosownie do najwyższego Dekretu nadwornego dnia 8 Sierpnia zapadłego, a dnia 20 Paźdźernika r. b. odebranego przez nowe urządzenie Wszechnicy Krakowskiej jest w przykazaniu Wszechnicy wiele katear naucz. ciłskich do osadzenia, iako to:

I. W Naukach Filozoficznych.

a) Katedra Matematyki wyższej i Astronomii, z którą oraz połączone jest zawiadywanie Observatoryum astronomicznym. Solarjum tej katedry jest 1000 rzn. bez posiępowania na wyżsą płać, kto e posiępowanie podług planu nowego ma miejsce. Za zawiadywanie iednak astronomicznego Observatoryum osobna jeszcze 500 rzn. są wymierzone. b) Mieysce Adjunkta przy Observatoryum z pensją 800 rzn. podobnież bez prerogatywy posiępowania do wyższej płać. c) Katedra historyi powszeckney z solarjum 1000 rzn. i prawem posiępowania na jępnie wyższej płać 1100 i 1200 rzn. d) Katedra extraordinaryna Matematyki praktyckney z wymierzonym solarjum 600 rzn. bez prerogatywy posiępowania. e) Katedra extraordinaryna języka niemieckiego i Literatury z solarjum 600 rzn. bez prerogatywy posiępowania. f) Katedra extraordinaryna architektury z solarjum 1000 rzn. bez prerogatywy posiępowania. g) Katedra języka włoskiego francuzkiego, każda z solarjum 300 rzn. podobnież bez prerogatywy posiępowania.

II. W Naukach Medycznych.

a) Katedra Patologii i Materji Medycznej z solarjum 1500 rzn. b) Katedra połączona nauki teoretyckney medycznej dla Chirurgow, i Kliniki medycznej dla tychże; oba dwa te przedmioty w języku polskim z wymierzonym solarjum 1100 rzn. c) Urząd Prosektora z zastępowaniem katedry anatomicckney w łacińskim i polskim języku, z solarjum 1000 rzn. d) Katedra połączona Chirurgii teoretyckney i praktyckney, Klinik Chirurgiczney i Akuszeryi, w języku polskim z solarjum 1200 rzn. e) Mieysce Adjunkta w sztuce leczenia zwierząt w języku polskim z pensją 500 rzn.

III. W Nauce Prawa.

Katedra Prawa Kościelnego czyli kanonow z solarjum 1200 rzn. i prerogatywą posiępowania na 1400 i 1500 rzn.

IV. W Naukach Teologicznych.

a) Katedra językow oryentalnych, iako to: hebrajskiego, chaldejskiego syryjskiego i greckiego- Starożytności hebrajskich i wstępu do starego Testamentu. b) Katedra, języ-

ka greckiego, wstępu do Xiąg nowego Testamentu i Hermeneutyki. e) Katedra Teologii pastoralnej i nauki katechizowania. d) Katedra Teologii dogmatycznej czyli Tajemnic Wiary. e) Katedra Teologii moralnej.

Dla każdej z tych katedr, jeżeli osadzone będą Xiężmi Swieckimi, jest wyznaczony solaryum 800 ryń. z prerogatywą postępowania na 900 i 1000 ryń. Zakonni duchowni w każdym pensyi stopnia o 200 ryń. mniej pobierać mają. — W celu osadzenia tych wszystkich katedr, tak w Wiedniu jako też w Krakowie i w Lwowie rozpocznie się konkurs; co się zaś tycze dni w których te konkursy odprawiać się będą później oznajmione będzie.

Z C. K. Wszechnicy Krakowskiej dnia 20 Października 1805.

Przez Magistrat C. K. i wolnego miasta Sandomierza niniejszym Edyktem publicznie komu o tem wiedzieć należy czyni się wiadomo: że Łukasz Weyzerowicz tu w Sandomierzu na dniu 27 Marca 1803 roku bezpotomnie z tego zszedł świata i żadnego testamentu nie zostawił, a tem samem żadnego dziedzica majątku pozostałego nie wyznanił ani ustanowił, gdy zaś z aktu urzędowej obsequacji wiadomo nie jest czyli jakowemu sukcesorowi do dziedziczenia pozostałego tego majątku z prawa zwołani eksystować mogą lub wrzeczy samej eksystują. Przeto tym Edyktem ciż wzywają się, ażeby końcem dostąpienia dziedzictwa po rzeczonym zmarłym pozostałego w przeciągu lat 3 i niedziel 18 od dnia 16 Lutego 1805 roku rachując do tutejszego magistratu tym nieuchybniey zgłosili się i oto czego przepisy prawa w tej mierze wynagają sami osobiście lub też przez ustanowionego kuratora w osobie P. Jana Kulczyckiego prosili, inaczej bowiem po upłynionym tym terminie prawem przepisany tym sposobem spadek sądowej administracyi dotąd podług tej za opuszczony uznany i Królewskiemu Fiskusowi przysądzony i wydany będzie.

J. Kirzelka.
Pogoński.
Rogowski asses.

Z Rady Magistratu C. K. i wolnego Miasta Sandomierz
dnia 16 Lutego 1805.

Jos. de Potanski Prot.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym Edyktem uwiadamia: iż Dom drzewiany niegdy Reginy Wesółowski własny pod Nrem 52 na Kleparzu będący zł. ryń. 625 oszacowany: już przez Piotra Słusarkiewicza za sumę 1027 zł. ryń. 30 kr. na publicznej licytacji dnia 19 Października 1804 nabyty, na nowo, na expens tegoż Piotra Słusarkiewicza dla nie złożenia summy na licytacji oszarowanej powtórnie przez licytacyą dnia 10 Grudnia 1805 o godzinie 3 po południu tu w sądzie pod zwyczajnymi warunkami sprzedany zostanie.

Wszyscy przeto życzący sobie tego kupna w oznaczonym wyżej uwiadomionym czasie i miejscu mają się znajdować. — Niemniey wszyscy wierzyciele prawo zażądania mający napominają się, ażeby nie czekając osobnych przyzwołów w dniu licytacji prawa swoje do tego domu mające do protokołu wnieśli, inaczej przy Repartycyi summy silycytowanej żaden wzgląd na nich nie będzie miany.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa
Dnia 11. Październ. 1805.

de Nikoleidon.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż suma kapitałna ryń. 500 z początkowej summy ryń. 1000 przez deputowanych Miasta Krakowa dnia 27 Lipca 1770 roku zapisanej pozostała P. Marjannie Kliszewskiej przynależąca się przez kasę miastu tego do sądowego depozytu z zależną prowizyą złożona została, dziedzic przeto teyże Marjanny Kliszewskiej jako tey summy wierzyciele, stosownie do wyroku wyśokiego królewego Gu

Wernium dnia 4 Grudnia 1804 roku zapadłego wzywają się, ażeby się tutaj końcem odebrani kapitału i prowizyi w przeciągu lat 3 zgłosili, inaczej summa ta za niemającą dziedzica uzna za będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistrata C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 14. Paździer. 1805.

Gros.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Antoniemu Rolczynskien u niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. adwokat Ekielski patron nieprzytomnych Jana i Zuzanny Lepczyńskich do tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie C. K. Fiskusa przeciw Janowi i Agneszce Elerskim względem 1000, zł. pol. 100, i 100 zł. pol. żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla jego pomieszkania, miejsca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajdując się, temu tu będącego adwokata P. Miskiewicza z jego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajów przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 19 Miesiąca Grudnia roku 1805 albo sam stanął, albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowe miał prawne dowody wcześniej przestał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrat i tutejszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przytożył prawnych środków, któreby ku swej obronie za najpotrzebniejsze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapasę mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow Prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 18 Paździer. 1805.

de Nikoledon.

Co. i Co. Król. Prowincjonalne Sady Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej. Panow Alexandra Xięcia Sapiełę i Annę z Zamojskich Xżnę Sapieżyńną kupującą dobra Radzyn, Xdza Floryana Łempickiego, masę zadłużonego bankiera Warszawskiego Teppera czyli iey wierzycielow podzielonych i przekazanych iako to: Panią Alexandrę z Xżną Lubemirskich Potocką, tudzież sukcesorow Antczewski, sukcesorow Ankuty, Xdza Awedyka, Budkiewicza, Budowskich małżonkow, Antoniego Baldy, sukcesorow Byszewskiego, Barzykowskiego Franciszka, Buchowieckiego Wiktora, Budziszewskiego Tomasza, Bratoszewskiego sukcesorow, Bernatowicza Gabriela, Masę bankiera Warszawskiego Blanka, Białeckiego Macieja, Bosego Jana Beka i Kóna, Baranowskiego sukcesorow, Browskiego Filipa, Boguckiego Kaspra, Brzozowskę Annę, Bułińskiego Alexego, Bogatkę Kazimierza, Bogatkę Roęta, Bykowskiego Antoniego, Brzezińskiego Dunina, Bieniewskiego Antoniego, Brzezińskiego Macieja, Byszowskiego Grzegorza, Bernenx Klemensa, Kubera Nuncynsza Hiszpańskiego, Xdza Cieszkowskiego, Korticellego Szambelana, Xdza Chomentowskiego, Czajkowskiego Jana, Chreniewskiego Michała, Chanoux Ludwikę, Cichowskiego Ignacego, Chojnackiego sukcesorow, Cieszkowskiego Floryana, Cieszkowskiego Krzysztofa. Xdza Dąbrowskiego, Jozefa Deszera, Długoszczkiego Stefana, Dąbkowskiego Pawła sukcesorow, Dolinę Kaspra, Damiackiego Leonarda, Domaszewskiego sukcesorkę Nestorowiczow. Dąbkowskie Paulinę, Eckhonta Zachariasza, Frege & Compagnia, Fessera Grzegorza, Gałęzowskiego Ignacego, Güldera i Müldera, Gregorego Woycietha, Xdza Gościckiego, Glińskiego Augustyna, Gełoskiego, Glińskiego Jana, Godłowską Barbare, Gawłowskiego Fabiana, Goiszewskiego, Grzymały sukcesorow, Gaszyńskiego Szambelana, Gadomskiego Antoniego,

Grzybowskiiego Jozefa, Horodenskiego Rafata, Hanniekie Wiktoryę, Hryniewieckę Franciszkę, Heryngow braci, Hryniewieckę Maryannę, Jaworskiego, Jakackiego Franciszka, Jezierskiego sukcesorow, Jagniątkowskiiego Macieia, Jeziorkowskiiego Ignacego, Jakubowskiiego Michała, Jawarskiego Felixa, Jaworskiego Franciszka, Jankowskę Maryę, Kosteckę Kuczyńskiego Jozefa, Korzybskiego Stanisława, Krygela, Kowackiego Stanisława, Kosińskiego Woyciecha, Kozłowskiiego sukcesorow, Karwofieckiego, Krafińskiego Adama, Kłickiego Jozefa, Krantzowe wdowę, Kilińskiego Antoniege, Kietzunta Krzysztofa, Korallego Fryderyka, Kuczyńskiego Jozefa, Kosińskiego Piotra, Krygowskiego, Krauzego sukcesorow, Koszyńskiego Stanisława, Kruszewskiego Jozefa, Kozarskiego Michała, Pudłowskiiego Ignacego, Xdza Kusza, Cessyonaryusza, Kacznickiego Kupra, Kobyteckiego Rocha, Kulckiego Jana sukcesorow, Koraierowey sukcesorow, Kłickiego Stanisława, Kopackiego Antoniego, Kutuckiego, Kluczewskiego Ignacego, Kinnitza Fryderyka, Libtaua Półkownika, Lempickiego Kazimierza, Lochmana, Łukasza wicza Jozefa sukcesorow, Łączyńskiego Macieia, Lempickiego Wiktora, Lewino Berensa, Łyszkiewicza Macieia, Ledochowskiiego, Lingenau Stanisława, Lesiewskiego sukcesorow, Lesla sukcesorow, Lanckorońską Justynę, Lanckorońskiego Antoniege, Liberackiego Michała, Lobonirską Xżną z Hadykow, Matakowskiiego Stanisława, Mechlinga Krzysztofa, Manczukowskiiego Sylwestra, Mtyńskiego Alexego Sukcesorow, Mroczkowskiiego Stanisława, Młozewskiego, Mogielnickiego sukcesorow, Majawskiego Szymona, Maraszewską Różę, Matakowskiiego Jana, Mouranera sukcesorow, Malińską Maryannę, Magera sukcesorow, Mengera Adama, Misyonarzow Warszawskich Zgromadzenie, Mentzla Jana, Michniewskiego Woyciecha, Mniszka Franciszka, Müllera Krzysztofa, Mroczkowskiiego Ignacego, Zgromadzenie Misyonarzow Płockich, Młozewskiego, Mikułowskiiego Antoniego, Zgromadzenie Misyonarzow Strądom; Matakowskę Teresę, Matufiewicza Wincentego, Męczińskiego Stanisława, Matakowskiey wdowy sukcesorow, Niewiarowskiiego, Nowosielskiego Piotra, Nabelskiego Tomasza, Nikolasa Teofila, Narzyńskiego Jana, Narzyńskiego Antoniego, Nowonieyskiego Woyciecha, Narzyńską Różę, Olechowskiiego Jana, Obrębskiego Edwarda, Obrębskiego Xdza, Oborską Petronellę, Oiszewską Barbarę, Oborską Kuztelana, Orzechowskiiego Xdza, Okcekę Katarzynę, Oyrzanowskiiego wierzycielow i sukcesorow, Oberhausu Stefana, Obruckiego Karola, Pruszkowskiiego, Poradowskiiego Marcina, Puchaty Jędrzeia sukcesorow, Pęczyńskiego, Pogonowskiiego Jana, Płockę Annę, Płoząńskiego Woyciecha, Podowskiiego Macieia, Poptawskiego Jakoba, Paszkowskiiego Xdza sukcesorow, Pniewskiego sukcesorow, Piegłowskiiego Franciszka, Piotrowskiego Antoniego, Pruszkowskiiego Wawrzyńca, Puchaty Alexego, Pęczyńskiego sukcesorow, Podczaskiego Jozefa, Pęzelskiego Zygnunta, Porozńskiego Antoniego, Puchaty Jozefa, Paszkowskiiego Jana, Rafatowicza Jana, Rzechowskiiego Adama, Rabsztyńskiego Jozefa, Rutkowskiiego Alexandra, Radzickiego sukcesorow, Roszcziszewskiego, Rusieckiego Jozefa, Rykowskę Teresę, Rychon Maryannę, Rybińskiego Xdza sukcesorow, Rokoszewskiiego Macieia, Radomyskiego, Skirmonta Antoniego sukcesorow, Strachowskiiego Antoniego, Strzembosza Jana, Stafica Xdza, Szczeskiego Walentego, Szymnieckiego, Szeliskiiego Łukasza, Szulcowę Barbarę, Święckiego Macieia, Szniada Fryderyka Szpital Płocki, Szpital Pułtuskki, Starzyńskiego Łukasza, Zgromadzenie Mniszek Warszawskich (Sakramentki zwine), Staniszewskiiego Michała, Staniszewskiiego Tomasza, Szneyda Jana Xdza Szczepańskiego Tomasza, Świętońskiego Xdza, Szymanowskiiego Stanisława, Szymanowskiiego Teofila, Starzyńskiego Adama, Sierskowskiiego, Staniszewskiiego Wiktora, Steynhauserowe, Szewderowę wdowę, Szulca Konstantego Starzyńskiego Michała, Sierotę Stanisława, Soldenhoffa wierzycielow i sukcesorow, Soltyka Stanisława, Turskiego Biskupa sukcesorow, Teitmeyera, Teycha Jana, Turskiego Wawrzyńca, de Tylli, Tretera Baltazara, Tracińskiego Michała, Ubysza Stanisława, Uranowicza Benetykta, Urbaińskiego Jozefa, Wysznńskiego Macieia, Winklera, Wolskiego Kantag, Weiffa Karola, Wołosowicza Jakoba, Weżyki Kawerego, Widulinskiiego, Xdza Weada sukcesorow, Płoińskiego, Widzińskiego Xdza, Wilkanowskiiego Jana, Wucpowskiiego Macieia sukcesorow, Wołowicza Michała, Wichlińską

Wiktorję, Wołłowicza Jakuba, Woyciechowskiego Saryusza, Wodzickiego Cessyonaryusza, Chmielewskiego Bonifacego, Wielopolskę Teresę, Wołłowicza Jozefa, Zdziennickiego sukcesorow, Zawadzkiego Woyciecha, Zaleskiego Ignacego, Zaleskiego Teofila, Zarembińską Ursulę, Zebrowskich Matłonkow, Ziemięckiego Ambrozego, Zielińskiego, Zaremę Franciszka, Zarębę Jędrzej, Zagodzkiego Xdza, Znanirowskiego Floryana, Zakrzewskiego Ignacego, Zeromskiego Xdza, Augustyna Jana Łączyńskiego, Antoniego Nosarzewskiego, tudzież masę zadłużonego bankiera Warszawskiego Kabryta, czyli jego wierzycielow podzielonych i przekazanych jako to: Macieja Łyszkiwicza, Mikołaja Leduchowskiego, Małeszewskiego Leona sukcesorow, Mnisschawę Ursulę, Miaskowskiego Eligiusza, Orłowskiego Sebastjana, Piramowicza Grzegorza, Xawerego Siońskiego sukcesorow, Szymańskich Matłonkow, Studzińskiego Tomasza, Suchodolską, Węglińskiego Karola, Stabistawa Leduchowskiego, Jozefa Niemcewskiego, Martialego Rycharda, Michała Dźbańskiego i Stanisława Hrabi Potockiego: niniejszym ogłoszeniem uwiadomiają, to jest: że Ignacy Hrabi Potocki przeciw nim i innym masie krydalczy Jana Hrabi Potockiego wierzycielom żalobę względem tego: ażeby oni przeciwko wszelkim w ogólności sobie szkodliwym czynom w czasie swej dla publicznego zatrzymania nastąpioney niebytności w krydyje Jana Hr. Potockiego uskutecznionym, do pierwszego stanu był powroconym, a przez to do dobrodziejstwa likwidowania swych praw przeciw masie Jana Hr. Potockiego, tudzież czynienia zarzutow przeciw detaxacyom i licytacyom dóbr Radzyna był przypuszczonym, u Sądow tych podał, i o pomoc sądową dopraszał się. — Gdy zaś sądy dla niewiadomego ich pomieszkania, lub też ich za granicą przebywania, onymże to jest Alexandrowi i Annie z Zamoyskich Xstwu Sapiechom tuteyszego sądowego adwokata Chylińskiego, zaś wszystkim innym tuteyszego sądowego adwokata Izdebskiego za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowili, z którym także spor ten-rozпочęty stosownie do ustawy sądowej na Galicyą Zachodnią przepisanej, sądzony i uskuteczniomy będzie: oni przeto niniejszem ogłoszeniem upominają się, aż by w przeciągu 90 dni wspólnie excypowali, i wyznaczonym sobie Patronom dokumenta i prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego sądom wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najszybciej osądzą, inaczej bowiem wyniknąć mogąca z zaniedbania swej sprawy szkodę, samiby sobie przypisać byli winni.

B. Gołaszewski.

Z Rady C. i C. K. Sądow szlach. Lubelskich w Królestwie Galicyi Zachodniej. Dan w Lublinie d. 19. Sierpnia 1805.

Urmowski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej Panu Michałowi Xiciu Radziwiłłowi nieprzytomnemu, którego miejsce pomieszkania nie jest wiadome, i Panu Jakubowi Azułowiczowi w Kietbaskach Cyrkule Białkim mieszkajacemu, niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to jest: że do tych Sądow opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiłła względem zapłacenia summy 3000 zł. pol. w złocie dnia 30 Sierpnia 1805 do Nr. 12581 żalobę padła i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomgo jego pomieszkania, onym tuteyszego sądowego adwokata Hackenschida za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowili, z którym także rozpoczęty spor stosownie do ustawy na Galicyą Zachodnią przepisanej rozprawi się i ukończonym będzie, oni przeto niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu 90 dni do excypowania stawili się, i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego sądom wymienili, i podług prawa tych środków użyli, które do obrony swej sprawy za najszybciej osądzą, inaczej bowiem wyniknąć mogąca z zaniedbania swej sprawy szkodę, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4 Września 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.

Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicji Zachodniej niniejszym ogłoszeniem **J. O. Xieciu Michałowi Radziwiłłowi**, którego pomieszkanie nie jest wiadome, tudzież **Felicjannie Płoszyńskiej**, **Karolowi**, **Tomaszowi** i **Janowi Płoszyńskim** w Ortelu **Cyrkule Bialskim** mieszkającym wiadomo czynią, że **Opieka** małoletniego **Dominika Xcia Radziwiłła** o zapłacenie summy **72,293 zł. pol.** w złocie na dniu **30 Sierpnia 1805** pod **Nru. 12,576** żałobę u sądu tego podała, i o pomoc sądową dopraszała się. — Ze zaś Sąd tutejszy, któremu miejsce pomieszkania ich nie jest wiadome, onym z ich niebezpieczeństwem i kosztem tutejszego sądowego adwokata **Hakensmida** za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicji Zachodniej ustaw prowadzonym i ukłóconym zostanie, zaczętem oni niniejszym Edyktem upominają się, ażeby się w przeciągu dni **90** do excepcyi stawili, i dowody swej sprawy kuratorowi ustanowionemu oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego sądowi wymienili, zgoda niezłego co tylko do poparcia sprawy swej skutecznym i prawem jest dozwolone, czynić nie zaniedbali, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania nienależyte skutki samiby sobie przypisać byli winni. **Dan w Lublinie d. 4 Wrześ. 1805.**

W zatrudnieniu J. W. Prezesa.

W dega.

Wrabetz.

Domasławski.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelsk. Galicji Zachod.

Urmowski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicji Zachodniej **P. Wincentemu Bonieckiemu** niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że do tych Sądów **Żydowka Szawłowa** kupcowa **Lubelska** względem zapłacenia summy **7200 zł. pol.** w monecie złotej i **395 zł. ryń.** **19 kr.** z prowizjami d. **13 Lipca r. b.** do **Nru 5880** żałobę podała i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego i go pomieszkania tutejszego sądowego adwokata **P. Hackenschmida** temu za kuratora z jego niebezpieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którym tenże rozpoczęty spor stosownie do ustawy sądowej na Galicję Zachodnią przepisanej rozprawi się i ukłóconym będzie, on przeto niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu **90** dni do excepcjonowania stawili się, i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrał, tego sądowi wymienił i podług prawa to działał, co do obrony swej sprawy pożytecznym być osądzi, inaczej bowiem szkody z zaniedbania swej sprawy wyniknąć mogące samiby sobie przypisać byli winni. **Dan w Lublinie d. 28. Sierpnia 1805.**

B. Gołaszewski.

Z Rady Ces. Król. Sądów Szlach. Lubel. Gall. Zachodniej.

Urmowski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicji Zachodniej **Janu Michałowi Xciu Radziwiłłowi** nieprzytomnemu, tudzież **Ignacemu Borzeckiemu** w **Rozkoszach** mieszkającemu, niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to jest: że do tych Sądów **Opieka** małoletniego **Xcia Dominika Radziwiłła** względem summy **6000 zł. pol.** w złocie dnia **30 Sierpnia 1805** do **Nru 12,575** żałobę podała i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego ich pomieszkania, onym tutejszego sądowego adwokata **Hackenschmida** za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którym także rozpoczęty spor stosownie do ustawy sądowej na Galicję Zachodnią przepisanej rozprawi się i ukłóconym będzie, oni przeto niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu **90** dni do excepcjonowania stawili się, i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego Sądowi wymienili, i podług prawa to działał, co do obrony swej sprawy skutecznym być osądzą, inaczej bowiem szkody z zaniedbania swej sprawy wyniknąć mogące, samiby sobie przypisać byli winni. **Dan w Lublinie d. 4. Września 1805.**

W zatrudnieniu J. W. Prezesa.

Wydrza.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicji zachodniej.

Urmowski.

C. K. Sady Szlacheckie Prowincyon. Lubelskie w Galicyi Zachodniej JO. Michałow Xciu Radziwiłowi, którego miejsce pomieszkania nie jest wiadome, tudzież Joannie z Niezabitowskich Ktochowski w Wórkzewicach Cyrkule Bielskim mieszkający niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Xciu Dominika Radziwiła o zapłacenie summy 17,000 zł. pol. na dniu 30 Sierpnia 1805 pod Nr. 12578, żatobę u Sądu tego podała i o pomoc sądową dopraszała się. — Lecz że dla nieznanego ich pomieszkania Sąd tutejszy onym tutejszo sądowego adwokata Hakenszmita z ich niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi zachodniej ustaw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczętem ciż niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawili i ustanowionemu patronowi dowody swej sprawy oddali, lub też innego adwokata, za patrona sobie obrawszy tego sądowi wymienili, zgoda niczego, co tylko do poparcia sprawy swej skutecznym i prawem dozwolone czynić nie zaniebdali, gdy inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania nie miłe skutki samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 4 Września 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Wrabetz

Domasta wski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.
Urmowski.

C. K. Sady Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi zachodniej JO. Michałowi Xciu Radziwiłowi nieprzytomnemu, a którego miejsce pomieszkania nie jest wiadome, tudzież Ur. Zofii z Dankiewiczow Jozefowiczow, Alexandrowi, Amuratowi, Mustaphie i Muhamecie Jozefowiczom w Łukowie Cyrkule Bielskim mieszkającym niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że do tych Sądow opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiła względem zapłacenia summy 12,200 zł. pol. dnia 30 Sierpnia do Nru 12577, żatobę podała i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te Sady dla niewiadomego ich pomieszkania, onym tutejszego sądowego adwokata Hakenszmita za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowiły, z którym także rozpoczęty spor stosownie do ustawy na Galicyą Zachodnią przepisanej odprawi się i ukończonym będzie, oni przeto niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu 90 dni do excepcyi stawili się i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego Sądowi wymienili, i podług prawa tych środków używali, które do obrony swej sprawy najskuteczniejszymi być osądzą, inaczej bowiem szkodę z zaniedbania swej sprawy wyniknąć mogące, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 4. Września 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Urmowski.

C. K. Sady Szlacheckie Prowincyonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi zachodniej JO. Michałowi Xciu Radziwiłowi, którego pomieszkanie nie jest wiadome, tudzież Marcinowi Paszkowskiemu synowi Karoliny Paszkowski w Cyrkule Bielskim mieszkającemu niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiła, to jest JW. brabia Miączyński w Łukowie i JW. Jakób Kulczycki wiceprezes Foralny w Krakowie mieszkający o zapłacenie summy 10,000 zł. pol. na dniu 30 Sierpnia 1805 pod Nr. 12587, żatobę u sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się. — Lecz że dla nie znanego jego pomieszkania sąd tutejszy onym tutejszo sądowego adwokata Hakenszmita z ich niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi zachodniej ustaw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczętem ciż niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawili i ustanowionemu patronowi dowody swej sprawy oddali, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego sądowi wymienili, zgoda niczego, co tylko do poparcia sprawy swej skutecznym być są-

dzia i prawem jest dozwolone, czynić nie zaniechał, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania niemite skutki samiby sobie przypisać byli wiani.

Dan w Lublinie dnia 4. Września 1805 roku,

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Wrabetz.

Domastawski

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Urmowski.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edytem Panu Wincentemu i Ignacemu Dembickiemu: że Pani Benedykta Chlewiska u Sądow tych — w sprawie swej przeciw sukcesorom ś. p. Jacka Dembickiego, to jest: P. Konstancyi Debicki, Wincentemu i Ignacemu Dembickiemu o detaxacyą połowy dóbr wsi Szwarszowice i dwóch części Chmielowa i Wodziradza rozpoczętej — żalobę na nich podała, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła. — Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie oni znajdują, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże z mieszkania niewiadomym adwokata tutejszego Hołowkę z ich szkodą i ich kosztem — zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwania tym, to jest dnia 24 Grudnia 1805 roku sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądowi tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jakób Kulczycki.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 25. Września 1805.

Scherauz.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Kazimierzowi Szembekowi: że C. K. Urząd Fiskalny imieniem zgromadzenia Penitencyarzow, u C. K. sądow tych — o zapłacenie summy 3000 zł. pol. czyli 750 ryń. — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onemuż P. Kazimierzowi Szembekowi adwokata tutejszego Bienkiewicza, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwyczajonym to jest dnia 18 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrął, tego Sądowi tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakób Kulczycki.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 25. Września 1805.

Scherauz.